

Katarzyna du Vall • Bartosz Kwieciński
Monika Ślufińska • Beata Zając • Jakub Żurawski

(DEZ)INFORMACJA W CZASACH (POST)PRAWDY



(DEZ)INFORMACJA
W CZASACH
(POST)PRAWDY

Katarzyna du Vall
Bartosz Kwieciński
Monika Ślufińska
Beata Zając
Jakub Żurawski

(DEZ)INFORMACJA W CZASACH (POST)PRAWDY



Kraków

Katarzyna du Vall 
Uniwersytet Jagielloński, Kraków
✉ katarzyna.duvall@uj.edu.pl

Bartosz Kwieciński 
Uniwersytet Jagielloński, Kraków
✉ bartosz.kwiecinski@uj.edu.pl

Monika Ślufińska 
Uniwersytet Jagielloński, Kraków
✉ monika.slufinska@uj.edu.pl

Beata Zając 
Uniwersytet Jagielloński, Kraków
✉ beata.zajac@uj.edu.pl

Jakub Żurawski 
Uniwersytet Jagielloński, Kraków
✉ jakub.zurawski@uj.edu.pl

© Copyright by Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych UJ
and individual authors, 2023

Recenzent
Olgierd Grott

Opracowanie redakcyjne
Justyna Zdziennicka

Projekt okładki i skład
Lesław Sławiński

ISBN 978-83-8138-973-0 (online)
<https://doi.org/10.12797/9788381389730>

Na okładce wykorzystano ilustrację z portalu Pixabay (autor: cliff1126)

Publikacja sfinansowana ze środków Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych
w ramach Programu Strategicznego Inicjatywa Doskonałości w Uniwersytecie Jagiellońskim

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA
ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel.: 12 421-13-87; 12 431-27-43
e-mail: publishing@akademicka.pl
<https://akademicka.pl>

Spis treści

Wstęp	7
Monika Ślufińska	
I. Dezinformacja to problematyczny termin?	11
Jakub Żurawski	
II. Codzienna polityczna dezinformacja	25
Beata Zając	
III. Jak nie dać się zaczarować językowi mediów?	51
Bartosz Kwieciński	
IV. Od retuszu do deepfake'a – „zwrot piktorialny” i niebezpieczeństwo obrazów ..	69
Katarzyna du Vall	
V. (Post)prawda i zawód dziennikarza – perspektywa prawna	89
Notki o Autorach	109
Indeks osobowy	111

KATARZYNA DU VALL 

Uniwersytet Jagielloński

V. (Post)prawda i zawód dziennikarza – perspektywa prawna

*Homo sapiens – jedyny gatunek, który potrafi naprawdę mówić – jest
też jedynym, który może otwarcie kłamać.*

R. Keyes, *Czas postprawdy. Nieszczerość i oszustwa w codziennym życiu*

Abstract

The XXI century has been labelled the post-truth era. The validity of such an assumption is debatable: time and again in the history of mankind, reason has given way to superstition and primitive intuition. Likewise, journalism has repeatedly used manipulation, half-truths and outright lies. The ubiquity of falsehood in politics is therefore not surprising whatsoever.

Regardless of the above, it is difficult to ignore that the term ‘post-truth’ has become widespread in both public debate and academic literature. This disturbing (anti)quality in dealing with facts has also become a subject of debate among journalists. Finally, it is worth looking at these issues from a legal perspective. Thus, the aim of my text is to present the normative model for professional journalism, against the background of Polish law and judicial practice.

Keywords: journalism, truth, post-truth, ethics, law

Abstrakt

XXI wiek został nazwany erą postprawdy. Zasadność takiego założenia jest dyskusyjna: w historii ludzkości rozum wielokrotnie ustąpił miejsca przesądowi i prymitywnej intuicji. Dziennikarstwo również często posługiwało się manipulacją,

półprawdami i jawnymi kłamstwami. Nie dziwi zatem wszechobecność kłamstwa w polityce.

Niezależnie od powyższego trudno zignorować fakt, że termin „postprawda” stał się powszechny zarówno w debacie publicznej, jak i w literaturze akademickiej. Ta niepokojąca (anty)jakość w obcowaniu z faktami stała się także przedmiotem debaty wśród dziennikarzy. Warto też spojrzeć na te kwestie od strony prawnej. Celem rozdziału jest zatem przedstawienie normatywnego modelu dziennikarstwa zawodowego na tle polskiego prawa i praktyki sądowej.

Słowa kluczowe: dziennikarstwo, prawda, postprawda, etyka, prawo

1. Wprowadzenie

Współczesność okrzyknięta została „erą postprawdy”¹. Słuszność tej diagnozy jest dyskusyjna; nie po raz pierwszy w dziejach ludzkości rozum zdaje się ustępować sile

¹ Termin „postprawda” po raz pierwszy miał zostać użyty w 1992 r. w eseju Steve’a Tesicha. Autor ten postawił tezę o istnieniu tzw. syndromu Watergate, polegającego na utożsamianiu prawdy ze złymi wieściami. Tych ostatnich społeczeństwo amerykańskie – doświadczone wojną wietnamską i słynną aferą z czasów prezydentury Richarda Nixona – miało dosyć, a w konsekwencji, jak pisze Tesich, „Liczyliśmy na to, że rząd ochroni nas przed prawdą”. Analizując niechęć Amerykanów do zderzenia z prawdą, mającą rzekomo zagrozić ich poczuciu własnej wartości, Tesich prorokuje: „Szybko stajemy się prototypami ludzi, na myśl o których totalitarne potwory mogły jedynie ślinić się w swoich snach. Wszyscy dyktatorzy, po dziś dzień, musieli ciężko pracować nad tłumieniem prawdy. My, przez własne działania, pokazujemy, że nie jest to już konieczne; że nabyliśmy duchowy mechanizm, który pozbawia prawdę jakiegokolwiek znaczenia. W fundamentalny sposób, jako wolni ludzie, swobodnie zdecydowaliśmy, że chcemy żyć w jakimś świecie postprawdy” (S. Tesich, *The Watergate Syndrome. A Government of Lies*, „The Nation”, 1992, Vol. 6, no. 13, s. 12-14).

Niecałą dekadę później szerokim echem odbiła się książka amerykańskiego pisarza Ralpha Keyesa *Postprawda*. Autor ten fenomen postprawdy wiązał z szeroką akceptacją skrajnego relatywizmu etycznego. Jak twierdzi: „Kłamcy istnieją od zawsze, ale zwykle kłamali z odrobiną niepewności, niepokoju, poczucia winy, wstydu, a co najmniej zmieszania. Dzisiaj spryt pozwala nam wypracować wiele uzasadnień dla naginania prawdy, dzięki którym możemy oszukiwać bez poczucia nieuczciwości. Nazywam to zjawisko postprawdą. Żyjemy w czasach postprawdy. Postprawdziwość mieści się w etycznej szarej strefie. Dzięki niej możemy oszukiwać bez poczucia nieuczciwości. Kiedy nasze zachowanie wchodzi w konflikt z wyznawanymi przez nas wartościami, najczęściej rewidujemy te drugie. Mało kto jest gotów przyznać przed sobą – a co dopiero przed innymi – że postępuje nieetycznie, dlatego tworzymy nowe wersje moralności. Można je nazwać »etyką alternatywną« (*alt. ethics*)” (R. Keyes, *Czas postprawdy. Nieszczerość i oszustwa w codziennym życiu*, przeł. P. Tomaneek, Warszawa 2018, s. 15).

Jednak katalizatorem popularności „postprawdy” okazały się dwa wydarzenia z 2016 r. o dużym znaczeniu politycznym: wybory prezydenckie w USA oraz referendum dotyczące przyszłości Wielkiej Brytanii w Unii Europejskiej. W efekcie słowem roku Oxford Dictionaries 2016 r. wybrano właśnie „postprawdę” (ang. *post-truth*) (*Oxford Word of the Year 2016*, [on-line:] <https://languages.oup.com/word-of-the-year/2016/> – 14 VIII 2023).

przesądów i bezrefleksyjnej intuicji. Historia, również dziennikarstwa, pełna jest przypadków świadomego rozpowszechniania półprawd, manipulacji i zwykłych kłamstw. Nie zaskakuje wreszcie wszechobecność fałszu w polityce², a więc tej sferze życia społecznego, która znalazła się w centrum debaty na temat postprawdy. Niezależnie jednak od sporu o etykiety trudno nie dostrzec, że określenie to zakorzeniło się zarówno w popularnym dyskursie, jak i literaturze naukowej. Owa niepokojąca (anty)jakość w podejściu do faktów stała się również przedmiotem refleksji w środowisku dziennikarskim. Tom Phillips z nutą ironii stwierdza: „z koncepcją, że żyjemy w epoce postprawdy, jest tylko jeden problem: skoro teraz mamy czasy postprawdy, to znaczy, że w jakimś okresie musiała być epoka prawdy”³. To, rzecz jasna, nonsens.

Sięgnijmy więc do uzasadnienia wyboru postprawdy słowem 2016 r. Okazuje się, że termin ten rozumiany jest nieco inaczej: jako przymiotnik „odnoszący się do lub oznaczający okoliczności, w jakich odwoływanie się do obiektywnych faktów ma mniejszy wpływ na kształtowanie opinii publicznej niż sięganie do emocji i przekonań osobistych”. Co ważne, przedrostek „post” wskazywać ma w tym przypadku na czasy, kiedy prawda jako wartość sama w sobie stała się nieistotna. Dotyczy to przede wszystkim tzw. *post-truth politics* – postfaktycznej kultury politycznej⁴. Właśnie w tym duchu zjawisko to opisuje Matthew d’Ancona. Jego zdaniem „zatrutym źródłem” postprawdy jest powszechny kryzys zaufania. Obserwacja przez niego poczyniona jest przygnębiająca:

Weszliśmy w nową fazę walki politycznej i intelektualnej, w której demokratyczną ortodoksją i demokratycznymi instytucjami aż po fundamenty wstrząsa fala obrzydliwego populizmu. Racjonalności grozi emocjonalność, różnorodności natywizm, wolności dryf w stronę autokracji. Bardziej niż kiedykolwiek polityczną praktykę postrzega się jako grę o sumie zerowej, a nie współzawodnictwo między ideami. Nauka jest traktowana z podejrzliwością, a czasem wręcz jawną pogardą. Sednem tej globalnej tendencji jest krach wartości prawdy, porównywalny do załamania waluty czy kursu akcji. Uczciwość i rzetelność nie mają już priorytetu w politycznych transakcjach⁵.

W obliczu kryzysu prawdy w życiu publicznym, którego przewyciężenie zależy w znacznej mierze od kondycji dziennikarstwa – obecnie pozostawiającej wiele do

² Zob. T. Phillips, *Prawda. Krótka historia wciskania kitu*, przeł. M. Gębicka-Frąć, Warszawa 2020.

³ *Ibidem*, s. 15.

⁴ Zob. *Oxford Word of the Year 2016*, <https://languages.oup.com/word-of-the-year/2016/> – 14 VIII 2023.

⁵ M. d’Ancona, *Postprawda*, przeł. M. Sutowski, Warszawa 2018, s. 13-14.

życzenia⁶ – pytanie o standardy działania prasy, zapewniające dostarczanie wysokiej jakości informacji, nie traci na aktualności. W niniejszym tekście zostanie więc dokonana rekonstrukcja standardów pracy dziennikarza na podstawie przepisów prawa prasowego (przede wszystkim art. 12 ust. 1 pkt 1 pr. pras.) i zapadłego na jego tle wybranego orzecznictwa Sądu Najwyższego.

W związku z tym, że skoncentruję się przede wszystkim na normatywnym wzorcu profesjonalnego dziennikarstwa, pominię lub ograniczę się do zasygnalizowania kilku niezwykle interesujących kwestii, takich jak: swoboda wypowiedzi i wolność prasy; zakres odpowiedzialności cywilnej i karnej dziennikarza w przypadku naruszenia dóbr osobistych w materiale prasowym; instytucja sprostowania prasowego. Wykraczają one bowiem poza ramy tegoż opracowania.

2. Dziennikarz w świetle prawa prasowego

Rozważania dotyczące prawnych i etycznych zasad działania mediów wypada rozpocząć od przybliżenia definicji legalnej pojęcia dziennikarza. W świetle prawa prasowego⁷ jest to osoba zajmująca się redagowaniem, tworzeniem lub przygotowaniem materiałów prasowych⁸, pozostająca w stosunku pracy z redakcją albo

⁶ Warto w tym miejscu wspomnieć o niepokojących wynikach Eurobarometru z 2022 r. (zob. *Flash Eurobarometer. News and Media Survey 2022* oraz *Media and News Survey 2022 – Country Factsheets in English – Poland*, [on-line:] <https://europa.eu/eurobarometer/surveys/detail/2832> – 14 VIII 2023). Ankieta została przeprowadzona w dniach od 26 kwietnia do 11 maja 2022 r.

Na marginesie: trafne wydaje się następujące spostrzeżenie Stephena J.A. Warda. Otóż – niestety systematycznie słabnące – zaufanie do dziennikarzy wiąże się z oczekiwaniem, że będą oni przedstawiać opisywane przez siebie zagadnienia zgodnie z prawdą. Założenie to ma znaczenie nie tylko dla obywateli, którzy swoją wiedzę o świecie budują na podstawie wiedzy zaczerpniętej z mediów. Jest ono ważne również dla utrzymania szerszej rozumianych relacji pomiędzy mediami a ich odbiorcami. Jak ujmuje to Ward: „zaufanie to nie tylko ideał etyczny; jest ono niezbędne, by robić interesy” (S.J.A. Ward, *Public Confidence in Media in a Digital Era*, „Georgetown Journal of International Affairs”, 2017, Vol. 18, no. 3, s. 3).

⁷ Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. *Prawo prasowe* (tj. Dz.U. z 2018 r., poz. 1914).

⁸ Materiał prasowy – każdy opublikowany lub przekazany do opublikowania w prasie tekst albo obraz o charakterze informacyjnym, publicystycznym, dokumentalnym lub innym, niezależnie od środków przekazu, rodzaju, formy, przeznaczenia czy autorstwa (art. 7 ust. 2 pkt 4 pr. pras.).

Materiałem prasowym jest m.in.:

- wywiad prasowy (zob. wyrok SN z 11.10.2001 r., II CKN 559/99, OSNC 2002, nr 6, poz. 82);
- list do redakcji przesłany w celu jego opublikowania (zob. wyrok SN z 28.09.2000 r., V KKN 171/98, OSNKW 2001, nr 3-4, poz. 31; wyrok SN z 24.11.2017 r., I CSK 73/17, LEX nr 2443498; wyrok SN z 30.09.2016 r., I CSK 598/15, LEX nr 2151458; wyrok SA w Warszawie z 27.02.2015 r., VI ACa 262/14, LEX nr 1711598);
- powieść odcinkowa (zob. wyrok SA w Białymstoku z 19.10.1995 r., I ACr 227/95, LEX nr 62590);

zajmująca się taką działalnością na rzecz i z upoważnienia redakcji (art. 7 ust. 2 pkt 5 pr. pras.).

Dziennikarzem nie jest zatem każdy, kto w mniej lub bardziej twórczy sposób przyczynia się do powstania materiału prasowego⁹. Dodatkowym elementem jest bowiem ścisły związek z redakcją¹⁰, wynikający albo z łączącego te podmioty stosunku pracy, albo współpracy. Ta ostatnia może przybrać postać umowy cywilnoprawnej – ale i, jak sądzę, praktyk czy wolontariatu – polegającej na działaniu na rzecz i z upoważnienia redakcji. Użyte w przepisie sformułowania wskazują ponadto, że praca dziennikarza w rozumieniu art. 7 ust. 2 pkt 5 pr. pras. nie powinna mieć charakteru incydentalnego.

W piśmiennictwie zwraca się uwagę na fakt, że powyższe, relatywnie otwarte ujęcie wyklucza spośród dziennikarzy tzw. freelancerów, publikujących w różnych tytułach, ale niezwiązanych z żadnym z nich w sposób wskazany w art. 7 ust. 2 pkt 5 pr. pras.¹¹ Standardy zawodowe, na których skoncentruję się w dalszej części tekstu, będą odnosić się zatem wyłącznie do dziennikarzy w rozumieniu prawa prasowego. Stosowanie się do nich powinno jednak obowiązywać wszystkie osoby, które – choćby hobbistycznie – zajmują się tworzeniem i rozpowszechnianiem treści o charakterze materiałów prasowych.

-
- ogłoszenia i reklamy publikowane w prasie (zob. wyrok SN z 15.07.2004 r., V CK 675/03, OSNC 2005, nr 7-8, poz. 135; Wyrok SN z 2.04.2015 r., I CSK 278/14, LEX nr 2004232; wyrok SA w Warszawie z 14.06.2017 r., VI ACa 168/16, LEX nr 2402450);
 - artykuł, fotografia, esej, wiersz, notka informacyjna, powieść odcinkowa (zob. J. Sieńczyło-Chłabicz, Z. Zawadzka, M. Nowikowska, *Historia prawa prasowego w Polsce. Podstawowe pojęcia z zakresu prawa mediów*, [w:] *Prawo mediów*, red. J. Sieńczyło-Chłabicz, Warszawa 2015, s. 24-25).

Materiałem prasowym nie jest m.in.:

- komentarz na forum internetowym (zob. wyrok SN z 24.11.2017 r., I CSK 73/17, LEX nr 2443498; wyrok SN z 30.09.2016 r., I CSK 598/15, LEX nr 2151458; Wyrok SA w Warszawie z 27.02.2015 r., VI ACa 262/14, LEX nr 1711598).
- ⁹ Zgodzić należy się z Wojciechem Lisem, który wskazuje, że z normatywnej definicji dziennikarza nie wynika, by mogła nim być wyłącznie osoba, która „przygotowuje własne (autorskie) materiały prasowe [...]”. Przyjęcie takiego rozwiązania wykluczałoby z zakresu tego pojęcia osoby, których działalność ogranicza się tylko do redagowania informacji prasowych” – z wyłączeniem wszakże osób „spełniających wyłącznie funkcje pomocnicze”, np. archiwista czy administrator strony internetowej (W. Lis, *Status prawny dziennikarza*, Warszawa 2014, s. 19).
- ¹⁰ Redakcja – jednostka organizująca proces przygotowywania (zbierania, oceniania i opracowywania) materiałów do publikacji w prasie (art. 7 ust. 2 pkt 8 pr. pras.).
- ¹¹ Zob. A. Młynarska-Sobaczewska, *Charakterystyka zawodu dziennikarza na tle zawodów regulowanych*, [w:] *Status prawny dziennikarza*, red. W. Lis, Warszawa 2014, s. 170. W tej samej publikacji Wojciech Lis wskazuje, że osoby niemające stałego związku z redakcją, będącego warunkiem nadania im statusu dziennikarza, przekazując materiały prasowe do publikacji, powinny – na żądanie redakcji – oświadczyć, że działały według standardów obowiązujących dziennikarzy (zob. W. Lis, *op. cit.*, s. 18 – wraz z przytoczoną literaturą).

3. Nie tylko prawda; staranność i rzetelność w zawodzie dziennikarza

Prawo prasowe określa pole działania dziennikarza w ramach triady: prawda – rzetelność – staranność¹². Przyjrzyjmy się zatem każdemu z jego elementów.

Prawda

Słownikowo termin „prawda” definiowany jest jako:

- 1) zgodna z rzeczywistością treść słów, interpretacja faktów, przedstawienie czegoś zgodnie z realiami;
- 2) to, co rzeczywiście jest, istnieje lub było;

¹² Zob. następujące przepisy prawa prasowego:

- art. 1 pr. pras.: „Prasa, zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, korzysta z wolności wypowiedzi i urzeczywistnia prawo obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej” (Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. *Prawo prasowe*, tj. Dz.U. z 2018 r., poz. 1914);
- art. 6 ust. 1 pr. pras.: „Prasa jest zobowiązana do prawdziwego przedstawiania omawianych zjawisk”;
- art. 10 ust. 2 pr. pras.: „Dziennikarz ma prawo odmówić wykonania polecenia służbowego, jeżeli oczekuje się od niego publikacji, która łamie zasady rzetelności, obiektywizmu i staranności zawodowej, o których mowa w art. 12 ust. 1”;
- art. 12 ust. 1 pkt 1 pr. pras.: „Dziennikarz jest obowiązany: zachować szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych, zwłaszcza sprawdzić zgodność z prawdą uzyskanych wiadomości lub podać ich źródło”;
- art. 31a ust. 1 pr. pras.: „Na wniosek zainteresowanej osoby fizycznej, osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej niebędącej osobą prawną, redaktor naczelny właściwego dziennika lub czasopisma jest obowiązany opublikować bezpłatnie rzeczowe i odnoszące się do faktów sprostowanie nieścisłej lub nieprawdziwej wiadomości zawartej w materiale prasowym”;
- art. 41 pr. pras.: „Publikowanie zgodnych z prawdą i rzetelnych sprawozdań z jawnych posiedzeń Sejmu, Senatu i organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego oraz ich organów, a także publikowanie rzetelnych, zgodnych z zasadami współżycia społecznego ujemnych ocen dzieł naukowych lub artystycznych albo innej działalności twórczej, zawodowej lub publicznej służy realizacji zadań określonych w art. 1 i pozostaje pod ochroną prawa; przepis ten stosuje się odpowiednio do satyry i karykatury”.

Nawiasem mówiąc, wymóg prawdziwości i staranności nie wybrzmiał wprost w ustawie o radiofonii i telewizji. W kontekście nadawców publicznych ustawa wskazuje jedynie, że programy i inne usługi jednostek publicznej radiofonii i telewizji w ramach jej misji publicznej powinny kierować się odpowiedzialnością za słowo i dbać o dobre imię publicznej radiofonii i telewizji, a także rzetelnie ukazywać całą różnorodność wydarzeń i zjawisk w kraju i za granicą (art. 21 ust. 2 pkt 1 i 2 u. RTV). Wśród zadań radiofonii i telewizji ustawa wskazuje z kolei dostarczanie informacji (art. 1 ust. 1 pkt 1).

- 3) zasada dowiedziona naukowo lub wynikająca z doświadczenia, uważana powszechnie za niepodważalną¹³.

Krótko mówiąc: prawdziwe jest to, co pokrywa się z obiektywnym stanem rzeczy. Podobne, powszechnie akceptowane rozumienie prawdy, przyjmuje Sąd Najwyższy:

[...] prawo prasowe nakłada na prasę obowiązek prawdziwego przedstawiania omawianych zjawisk (art. 6 ust. 1), sprawdzenia zgodności z prawdą uzyskanych informacji (art. 12 ust. 1 pkt 1), opublikowania sprostowania wiadomości nieścisłej lub nieprawdziwej (art. 31 a). We wszystkich tych przypadkach pojęcie „prawda” jest rozumiane tak jak w języku potocznym, czyli jako zgodność wypowiedzi z rzeczywistością [...]. Prawda musi mieć zatem charakter obiektywny i dane nie mogą być przedstawione w sposób mogący zmienić u odbiorcy ich odbiór, przez manipulacje językowe w postaci przemieszania części faktograficznej komentarzem. Tak rozumiana prawda jest uwzględniona w Konstytucji, która w myśl preambuły do tego aktu, jest wartością uniwersalną [...]. Z powyższego wynika, iż ustrojodawca za szczególnie cenne i wymagające ochrony w wymiarze konstytucyjnym uznał informacje odpowiadające rzeczywistości oraz odpowiednio prawo jednostki do wyeliminowania wszystkich nieprawdziwych informacji na jej temat. W konsekwencji niedopuszczalne jest zastępowanie prawdy obiektywnej subiektywną prawdą dziennikarza, a prezentacja własnej orientacji ideologicznej prasy musi być ograniczona przez bezwzględny wymóg prawdziwości informacji¹⁴.

W literaturze wskazuje się, że to właśnie „obowiązek głoszenia prawdy [...] wysuwa się na czoło wszystkich obowiązków dziennikarskich”. Na każdym etapie działalności prasowej wyklucza on stosowanie manipulacji, w tym przedstawiania informacji niepełnych, ubarwiania opisywanych zdarzeń czy zastępowania opisu faktów własnym komentarzem¹⁵.

Polskie kodeksy deontologiczne, przyjmowane na zasadzie samoregulacji mediów i co do zasady obejmujące szersze spektrum zachowań nagannych niż czynią to normy prawa powszechnie obowiązującego¹⁶, prawdę wskazują jako podstawowy – choć

¹³ Słownik języka polskiego PWN, [on-line:] <https://sjp.pwn.pl/slowniki/prawda.html> – 12 XI 2021.

¹⁴ Wyrok SN z 29.11.2016 r., I CSK 715/15, LEX nr 2186564. Por. również: wyrok SN z 5.04.2002 r., II CKN 1095/99, OSNC 2003, nr 3, poz. 42.

¹⁵ I. Dobosz, *Prawo i etyka w zawodzie dziennikarza*, Warszawa 2008, s. 56 (wraz z przytoczoną tam literaturą).

¹⁶ Zob. J. Sieńczyło-Chłabcz, M. Nowikowska, *Podstawowe obowiązki dziennikarzy*, [w:] *Prawo mediów*, red. J. Sieńczyło-Chłabcz, Warszawa 2015, s. 135.

oczywiście nie jedyny – drogowskaz, za którym podążać powinni dziennikarze¹⁷. Podobnie czynią to dokumenty przyjęte na szczeblu międzynarodowym¹⁸.

Również SN starał się określić wzorzec jakości informacji dostarczanych przez odpowiedzialną prasę, realizujących należycie rozumianą wolność wypowiedzi:

[...] wolność prasy i innych środków społecznego przekazu nie jest wartością daną dziennikarzom czy mediom, ale ma służyć społeczeństwu, zapewniając mu wszechstronną informację i kształtując poglądy przez wyrażanie ocen na temat wydarzeń mających ogólne znaczenie. Nie sposób zatem przyjąć, jakoby społeczeństwo miało odnieść korzyść z wolności słowa rozumianej jako aprobata dla rozpowszechniania informacji nieprawdziwych czy interpretacji zniekształcających rzeczywistość, w sposób

¹⁷ Dziennikarz, stosownie do art. 10 ust. 1 pr. pras., ma obowiązek działania zgodnie z etyką zawodową i zasadami współżycia społecznego, w granicach określonych przepisami prawa.

Zob. międzynarodowe kodeksy etyki dziennikarskiej:

- IFJ *Global Charter of Ethics for Journalists* (2019): „Szacunek dla faktów i dla prawa opinii publicznej do prawdy jest pierwszym obowiązkiem dziennikarza” (ang. „Respect for the facts and for the right of the public to truth is the first duty of the journalist”, pkt 1).

Zob. polskie kodeksy etyki dziennikarskiej:

- *Karta Etyczna Mediów*: „Dziennikarze, wydawcy, producenci i nadawcy, szanując niezbywalne prawo człowieka do prawdy, kierując się zasadą dobra wspólnego, świadomi roli mediów w życiu człowieka i społeczeństwa obywatelskiego, przyjmują tę kartę oraz deklarują, że w swojej pracy kierować się będą następującymi zasadami: zasadą prawdy – co znaczy, że dziennikarze, wydawcy, producenci i nadawcy dokładają wszelkich starań, aby przekazywane informacje były zgodne z prawdą, sumiennie i bez zniekształceń relacjonują fakty w ich właściwym kontekście, a w razie rozpowszechnienia błędnej informacji niezwłocznie dokonują sprostowania [...]”;
- *Kodeks Etyki Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich*: „Przyjmując zasady Karty Etycznej Mediów i deklaracji Międzynarodowej Federacji Dziennikarzy, uznajemy, że zadaniem dziennikarzy jest przekazywanie rzetelnych i bezstronnych informacji [...]”;
- *Dziennikarski Kodeks Obyczajowy (Kodeks Etyki Dziennikarzy)* Stowarzyszenia Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej: „Podstawowym obowiązkiem etycznym dziennikarza jest poszukiwanie i publikowanie prawdy. Niedozwolone jest manipulowanie faktami. [...] Żaden motyw, żadne naciski czy inspiracje nie usprawiedliwiają podania fałszywych czy niesprawdzonych informacji” (pkt I DKO).

¹⁸ Zob. np. COE Resolution 1003 (1993) – *Ethics of Journalism*. Rezolucja ta przyjęta została przez Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy w 1993 r. z intencją, by profesjonalni dziennikarze europejscy stosowali się do zawartych w niej zasad etycznych. W dokumencie tym akcent został położony na wyraźne oddzielenie wiadomości (informacji o faktach i danych) od opinii (myśli, idei, przekonań czy sądów wartościujących) – w taki sposób, by uniemożliwić ryzyko pomyłki po stronie odbiorcy. Rozpowszechnianie wiadomości powinno zaś bazować na prawdzie, której odkrycie zapewnić ma zastosowanie odpowiednich środków weryfikacji uzyskanych informacji, ale i bezstronności dziennikarza. Warto dodać, że rezolucja uznaje informację za prawo podstawowe (zob. pkt 3, 4 i 8 rezolucji, [on-line:] <https://assembly.coe.int/nw/xml/XRef/Xref-XML2HTML-en.asp?fileid=16414> – 14 VIII 2023).

pozbawiony jakiegokolwiek faktycznego uzasadnienia lub prezentowania materiału prasowego w sposób nie pozwalający czytelnikowi odróżnić wypowiedzi dotyczącej faktów od oceny sformułowanej przez autora lub przytaczania swoich poglądów jako niepodważalnych faktów. Tego rodzaju postępowanie jest sprzeczne z misją prasy w społeczeństwie demokratycznym, nie stanowiąc realizacji prawa do informacji, a w konsekwencji interesu publicznego. Społeczeństwo nie odnosi bowiem żadnej korzyści z wprowadzania go w błąd, dezinformacji i instrumentalnego traktowania. W kategoriach nieporozumienia należy zatem traktować odwoływanie się do wolności prasy przez podmioty nie dostrzegające, iż pozostaje ona w ścisłej korelacji z odpowiedzialnością, rozpowszechniające fałszywe informacje lub swoją opinię w formie wypowiedzi co do faktów, które zawsze mają większą siłę przekonywania niż oceny, które mogą być podane w wątpliwość. Takie rozumienie wolności prasy wyrażałoby aprobatę dla stałego obniżenia kulturowych standardów debaty publicznej oraz redukcji poziomu przyzwoitości, wrażliwości i odpowiedzialności [...]¹⁹.

Wydaje się jednak, że istotniejszym od powinności głoszenia prawdy – wartości niekwestionowanej w sensie etycznym – jest przestrzeganie zasad szczególnej staranności i rzetelności zawodowej, której elementem jest weryfikacja prawdziwości uzyskanych informacji lub podanie ich źródła (art. 12 ust. 1 pr. pras.)²⁰. Optyka ta odpowiada podstawowym zadaniom prasy, która zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej korzysta z wolności wypowiedzi i urzeczywistnia prawo obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej (art. 1 pr. pras.)²¹. Dokonując wykładni przytoczonego przepisu, SN doszedł do następujących wniosków:

[...] prawo obywateli do informowania może być urzeczywistniane jedynie przez informowanie „rzetelne” (tak art. 1 prawa prasowego). Informacja nierzetelna jest w istocie dezinformacją. O urzeczywistnieniu prawa obywateli do bycia rzetelnie poinformowanymi, można – z definicji – mówić jedynie wtedy, gdy wiadomość jest

¹⁹ Wyrok SN z 29.11.2016 r., I CSK 715/15, LEX nr 2186564.

²⁰ Sąd Najwyższy zauważył, że „Przepis art. 12 ust. 1 pkt 1 prawa prasowego, używając słowa »zwłaszcza«, podkreśla jednocześnie wagę obowiązku sprawdzenia zgodności z prawdą uzyskanych wiadomości. Powinność ta pozostaje w związku z treścią art. 6 ust. 1 prawa prasowego formułującym obowiązek prasy »prawdziwego przedstawiania omawianych zjawisk«” (Wyrok SN z 3.11.2010 r., V CSK 156/10, LEX nr 1391367).

²¹ Jak zauważył SN: „Wolna prasa ma służyć człowiekowi i obywatelowi spełniając funkcje informacyjną i kontrolną. Realizuje ona prawo obywateli do rzetelnej i uczciwej czyli niewprowadzającej w błąd odpowiedzialnej informacji. Wolność prasy jest zakotwiczona w obywatelskim prawie do informacji, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej” (Wyrok SN z 6.12.2005 r., I CK 204/05, LEX nr 172111).

prawdziwa, a co najmniej wtedy, gdy przedstawia się informacje, które dziennikarze mieli podstawy uznać za miarodajne, ustalone przez nich z wykorzystaniem wszystkich dostępnych im środków, a więc informacje rzetelnie zebrane i wykorzystane²².

Nie chodzi zatem o absolutyzowanie prawdy i ustanowienie bezwzględne obowiązku jej ustalenia przez dziennikarza; trudno zresztą uznać ten postulat za realistyczny. Działalność mediów musi być raczej analizowana przez pryzmat techniki tworzenia materiału prasowego, która wymaga zachowania szczególnej staranności i rzetelności²³.

Szczególna staranność

Artykuł 12 ust. 1 pkt 1 pr. pras. posługuje się terminem „szczególna staranność”, który rozumieć należy jako „staranność podwyższoną w stosunku do staranności zwykłej; oznacza bowiem staranność wyjątkową, specjalną, nieprzeciętną, większą od normalnie oczekiwanej. Pojęcie staranności wypełniają takie desygnaty jak: pilność, sumienność, dokładność, dbanie o szczegóły”²⁴.

Analizując kwestię wypełnienia przez dziennikarza przesłanki szczególnej staranności, SN zwrócił uwagę na wyraźną gradację w zakresie wiarygodności i poziomu obiektywizmu źródeł informacji stanowiących bazę materiału prasowego – zarówno na etapie ich zbierania, jak i wykorzystania:

Stopień staranności może być oceniany różnie w zależności od źródła informacji, bo może być mu przypisany większy stopień zaufania, jeżeli pochodzi ono z wiarygodnych źródeł – dokumentów urzędowych, z kręgu autorytetów z danej dziedziny lub urzędników administracji rządowej lub samorządowej [...]. Dziennikarz nie powinien opierać się na źródle, którego obiektywizm lub wiarygodność budzi wątpliwości. Poza tym sprawdzenie zgodności z prawdą uzyskanych informacji powinno obejmować sięgnięcie do wszystkich innych dostępnych dla dziennikarza źródeł i upewnienie się co do ich zgodności z innymi faktami. [...] W ramach etapu wykorzystania materiałów wymagane jest wszechstronne, a nie selektywne przekazanie informacji [...]. O braku szczególnej staranności [...] świadczy więc brak krytycyzmu w stosunku do materiałów, obiektywizmu, tendencyjność w przedstawianiu

²² Wyrok SN z 5.06.2003 r., II CKN 14/01, LEX nr 585763.

²³ W piśmiennictwie staranność definiuje się jako „dokładność, pilność, sumienność, troskliwość, gorliwość, dbałość o szczegóły”. Staranność szczególną jako „niezwykłą, wyjątkową, specjalną, nieprzeciętną”. Rzetelność wreszcie to „uczciwość, solidność, obowiązkowość, konkretność, odpowiedzialność za słowo” (J. Sobczak, *Prawo prasowe. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 407).

²⁴ Wyrok SN z 3.11.2010 r., V CSK 156/10, LEX nr 1391367; wyrok SN z 8.1987 r., II CR 269/87, OSNCP 1989, z. 4, poz. 66.

posiadanych materiałów, stroniczość i niepełne przedstawienie okoliczności sprawy²⁵.

Sąd Najwyższy dostrzegł też wagę przesłanki szczególnej staranności w erze dominacji nowoczesnych mediów masowych:

[...] w dobie mediów elektronicznych funkcjonujących w coraz szerszym zakresie w Internecie oraz z uwagi na [...] możliwość dotarcia do nieograniczonego kręgu adresatów, nakaz staranności ma szczególne znaczenie, zważywszy na rozmiar potencjalnych szkód wyrządzonych osobie, wobec której formułowane są zarzuty i prezentowane informacje nieprawdziwe. Wszechobecny i ponadgraniczny charakter informacji rozpowszechnianych drogą elektroniczną [...] powoduje, iż odpowiedzialność za korzystanie z wolności wypowiedzi jest szczególnie istotna w przypadku rozpowszechniania w taki sposób informacji nieprawdziwych. [...] Na zróżnicowanie przekazu medialnego od dawna wskazuje się w orzecznictwie Trybunału w Strasburgu w zestawieniu przekazu tradycyjnego (drukowanego) i audiowizualnego [...]. Obie wskazane formy komunikacji wypierane są od kilkunastu lat przez media elektroniczne. Osoba opisywana przede wszystkim w tych ostatnich, na której temat podawane są nieprawdziwe informacje, w praktyce ma ograniczoną możliwość skutecznego dementowania nie tylko rozpowszechnionej o niej informacji, ale także odwrócenia skutków takiego działania zarówno w sferze osobistej (niemajątkowej), jak i majątkowej. To ostatnie ma dodatkowo istotne znaczenie w przypadku podmiotów prowadzących działalność gospodarczą²⁶.

Wymóg zachowania podwyższonej, „szczególnej staranności” jest zatem konsekwencją wzięcia przez ustawodawcę pod uwagę skali potencjalnych krzywd, jakie wyrządzić może dziennikarz publikacją nierzetelnego materiału prasowego²⁷. Istotnie, przypuszczalna siła rażenia jest w tym przypadku ogromna. Dotyczy to nie tylko problemu naruszenia dóbr osobistych jednostki²⁸ – niewątpliwie przykrego na poziomie indywidualnym. Chodzi również o kwestię dużo poważniejszą z perspektywy społecznej: możliwości wywarcia wpływu na podejmowane decyzje – w tym polityczne.

²⁵ Wyrok SN z 9.02.2018 r., I CSK 325/17, LEX nr 2488701.

²⁶ Wyrok SN z 3.10.2019 r., I CSK 294/18, LEX nr 3275562.

²⁷ Zob. I. Dobosz [cyt. za:] B. Michalski, *op. cit.*, s. 60.

²⁸ Zob. odpowiednie stosowanie przepisów o cywilnej ochronie dóbr osobistych osób fizycznych do osób prawnych (art. 43 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c.).

Na strategiczną rolę wiarygodnej informacji w procesie demokratycznym uwagę zwrócił Sąd Najwyższy:

[...] prawo do krytyki, a także do informacji o działalności organów władzy publicznej, przysługuje wszystkim. Dostęp obywateli do takich informacji, w tym także w odniesieniu do osób pełniących funkcje publiczne, stanowi warunek uczestnictwa obywateli w podejmowaniu decyzji w sprawach publicznych, w tym zwłaszcza decyzji wyborczych. Dostęp ten – jak podnosi się w literaturze przedmiotu – ułatwia także społeczną kontrolę nad procesami sprawowania władzy [...] ²⁹.

(Szczególna) rzetelność

Mimo mogącej budzić pewne niejasności interpretacyjne treści art. 12 ust. 1 pr. pras. zasadne wydaje się przyjęcie, że dziennikarz ma obowiązek zachować nie tylko szczególną staranność, ale i podwyższoną, szczególną rzetelność w pracy nad materiałem prasowym. Słuszność powyższego stanowiska potwierdza SN:

Obowiązki wskazane w ustawie w zakresie rzetelności i staranności należy ocenić jako kwalifikowane, a w konsekwencji wiążące się dla dziennikarza ze szczególną odpowiedzialnością w razie nie budzącego wątpliwości ich naruszenia, a zatem przedstawiania informacji nieprawdziwych ³⁰.

Pod podjęciem rzetelności – wymaganej na każdym etapie przygotowywania materiału prasowego – SN rozumie:

Uczciwość, solidność, konkretność, zgodność z zasadami sztuki, odpowiedzialność za słowo, niewprowadzanie w błąd. Zachowanie takich standardów przy wykonywaniu obowiązków obejmuje nie tylko fazę zbierania materiału prasowego, ale i jego wykorzystania ³¹.

W swoich wcześniejszych wyrokach SN zauważał ponadto, że:

Wolna prasa ma służyć człowiekowi i obywatelowi, spełniając funkcję informacyjną i kontrolną [...]. Wolna prasa realizuje prawo obywatela do rzetelnej – czyli prawdziwej, uczciwej, jasnej, niewprowadzającej w błąd, odpowiedzialnej informacji ³².

²⁹ Wyrok SN z 6.12.2005 r., I CK 204/05, LEX nr 172111.

³⁰ Wyrok SN z 3.10.2019 r., I CSK 294/18, LEX nr 3275562.

³¹ Wyrok SN z 3.11.2010 r., V CSK 156/10, LEX nr 1391367.

³² Postanowienie SN z 12.11.2003 r., V KK 52/03, OSNKW 2004, nr 3, poz. 24; Wyrok SN z 6.12.2005 r., I CK 204/05, LEX nr 172111.

Orzeczenie to zapadło co prawda na tle uznanego za niezgodny z przepisami Konstytucji RP art. 46 pr. pras. (zob. wyrok TK z 1.12.2010 r., K 41/07), ale w uzasadnieniu wyrażono cenne, powoływane w późniejszych orzeczeniach i aktualne również dziś uwagi dotyczące standardów pracy dziennikarza.

Sąd Najwyższy zwrócił przy tym uwagę na pewien paradoks – otóż oparcie materiału prasowego na prawdziwych informacjach nie czyni go automatycznie materiałem rzetelnym:

[...] wolność wypowiedzi dziennikarskiej chroni działania rzetelne, a przedstawienie materiału prasowego – choćby złożonego z jednostkowo prawdziwych informacji – w taki sposób, że jest on w swej wymowie nieprawdziwy, wywołuje mylne wyobrażenia i błędne, krzywdzące osądy, nie stanowi o rzetelnym jego wykorzystaniu [...]. Rzetelność dziennikarska wyklucza nadmierną skrótowość, uproszczenie i jednostronność, w istotny sposób zniekształcające treść wypowiedzi i przez to wprowadzające odbiorców w błąd [...] ³³.

Równie niepożądany efekt może wywołać staranne nawet zreferowanie przez dziennikarza uzyskanych informacji. Powraca tu bowiem wspomniany już wcześniej problem weryfikacji źródeł, w tym prawdomówności czy poziomu wiedzy informatorów:

Szczególna staranność i rzetelność dziennikarza [...] wymaga więcej niż tylko wiernego przedstawienia informacji, które uzyskał on przy zbieraniu materiałów prasowych. Nie można przyjąć domniemania, że wszyscy, do których dziennikarz zwraca się o wyjaśnienie kwestii, jakie nasuwają się w sprawie, którą chce poruszyć na łamach prasy, informują go w sposób zgodny z prawdą. Nie zawsze będzie to świadome wprowadzenie w błąd, nieraz może to być wynikiem niepełnej znajomości stanu rzeczy, przy nieświadomości znaczenia, jaką będzie miało wykorzystanie informacji przez dziennikarza. Świadomość tę ma dziennikarz, gdyż on bierze na siebie odpowiedzialność za to, co przenosi na strony gazety, i dlatego, gdy nie zasięga informacji od osoby, będącej autorytetem w danej sprawie albo podmiotem niezainteresowanym, powinien sprawdzić prawdziwość uzyskanej informacji. [...] Samo przekonanie dziennikarza o prawdziwości publikowanej informacji nie spełnia wymagań stawianych w dyspozycji art. 12 ust. 1 pkt 1 pr. pras. Nie ma przy tym znaczenia, czy przekonanie to jest wynikiem wiadomości, jakie dziennikarz uzyskał z wiarygodnych – w jego ocenie – źródeł ³⁴.

M.in. z tych powodów unormowania zawarte w prawie prasowym nie implikują uprawnienia, a tym bardziej obowiązku publikacji posiadanych przez dziennikarza informacji. Przeciwnie:

³³ Wyrok SN z 3.10.2019 r., I CSK 294/18, LEX nr 3275562.

³⁴ Wyrok SN z 28.09.2000 r., V KKN 171/98, OSNKW 2001, nr 3-4, poz. 31.

Prasa, a więc i dziennikarze, urzeczywistniają prawo obywateli do ich rzetelnego informowania (art. 1 pr. pras.) i z tym rzeczywiście wiąże się uprawnienie do publikowania informacji, zwłaszcza gdy dotyczą one ważnych aspektów życia publicznego. Nie zwalnia to jednak dziennikarza od rozważenia w każdym wypadku, czy informacja jest na tyle wiarygodna i miarodajna, aby mogła stanowić podstawę publikacji³⁵.

Interesujące z perspektywy prawnej jest rzetelne relacjonowanie konfliktów, które z natury są zdominowane przez subiektywne oceny ich stron. Zdaniem SN:

Udzielanie rzetelnej informacji nie jest równoznaczne z obowiązkiem wyczerpującego omówienia, a tym bardziej dogłębnego wyjaśnienia wszystkich wątków wiążących się z omawianym tematem. Przekazywana informacja musi być rzetelna w tym znaczeniu, że zgodnie z rzeczywistością przedstawia określone zdarzenie, w tym np. konflikt, jego przyczyny i przebieg, nie jest natomiast niezbędne szczegółowe badanie i poddawanie ocenie słuszności zarzutów, jeżeli celem publikacji ma być jedynie informacja o konflikcie, jego przedmiocie i zamiarze skierowania sprawy do organu uprawnionego do jego rozstrzygnięcia³⁶.

Wymogów rzetelności i szczególnej staranności nie spełnia m.in. zasięgnięcie informacji u osoby zaangażowanej w opisywany przez prasę konflikt³⁷:

Obowiązkiem dziennikarza jest weryfikacja uzyskanych informacji pod kątem ich zgodności z prawdą, zwłaszcza zaś w sytuacji gdy informacje te pochodzą od strony konfliktu, a więc osoby, której relacjom trudno a priori nadać walor obiektywizmu, czy też oparte są na relacjach osób anonimowych, których wiedza co do określonych okoliczności może być nie tylko niepełna, ale też nieprawdziwa. W judykaturze SN utrwalony jest już pogląd, że szczególna staranność i rzetelność dziennikarza, nawet w sytuacji zacytowania źródła takiej informacji – jeśli informacja nie pochodzi od osoby będącej autorytetem w danej sprawie bądź od osoby należącej do kręgu osób publicznego zaufania – powinna obligować go do sprawdzenia jej za pomocą innych dostępnych źródeł oraz umożliwienia osobie zainteresowanej ustosunkowania się do uzyskanych informacji, tak, aby dochować zasady bezstronnego i obiektywnego przedstawienia wszystkich okoliczności³⁸.

³⁵ Wyrok SN z 17.06.2004 r., V CK 580/03, LEX nr 1674081.

³⁶ Wyrok SN z 18.12.2018 r., IV CSK 501/17, LEX nr 2618503.

³⁷ Wyrok SN z 3.11.2010 r., V CSK 156/10, LEX nr 1391367; Postanowienie SN z 22.10.2008 r., III KK 137/08, LEX nr 478131.

³⁸ Postanowienie SN z 22.10.2008 r., III KK 137/08, LEX nr 478131.

Prawda: wypowiedzi o faktach a sądy wartościujące

Na koniec chwilę uwagi wypada poświęcić kwestii wypowiedzi ocennych (opinii), które w odróżnieniu od wypowiedzi o faktach nie podlegają weryfikacji pod kątem prawdziwości czy fałszywości. Nie oznacza to jednak, że pozostają one sferą całkowitej wolności:

Jakkolwiek wypowiedzi (osądy) wartościujące nie podlegają udowodnieniu, to jednak wyrażona ocena musi mieć dostateczną podstawę faktyczną. Bez niej wypowiedź taką należy ocenić jako stanowiącą nadużycie wolności słowa i falsyfikacji rzeczywistości [...]. Nawet zatem w przypadku wypowiedzi o charakterze ocennym należy uznać, że nie zawsze mieścić się ona będzie w granicach wypowiedzi podlegającej ochronie³⁹.

Dodatkową trudność powoduje okoliczność, że rozróżnienie wypowiedzi o faktach od wypowiedzi ocennych bywa niejednoznaczne i stwarza w praktyce liczne wątpliwości:

Informacja stanowi powiadomienie o czymś, zakomunikowanie czegoś, wiadomość, czyli zdanie deskryptywne, zawierające opis rzeczywistości (twierdzenia co do faktów), które daje się weryfikować według kryteriów prawdy i fałszu i może być przedmiotem dowodzenia. Natomiast opinia nie ma charakteru deskryptywnego, stanowi wypowiedź zawierającą poglądy, oceny, które wartościują stan rzeczy, ale nie opisują go, będąc jedynie interpretacją rzeczywistości i nie podlegają zasadniczo dowodzeniu. [...] Materiał prasowy powinien być tak sformułowany, by odbiorca w prosty sposób mógł odróżnić gdzie kończy się informacja, a zaczyna komentarz. Odwoływanie się przy odróżnianiu faktu od opinii do intencji, jakie miał autor publikacji formułując określoną wypowiedź, pozbawione jest znaczenia jurydycznego, istotne jest bowiem to, jaką nadał jej formę w brzmieniu trafiającym do czytelnika. Bogactwo języka polskiego i wymogi profesjonalizmu powinny dziennikarzowi pozwolić na wyrażenie swojego stanowiska w taki sposób, by przeciętny czytelnik odebrał tę wypowiedź zgodnie z intencją autora, a odpowiedzialność za brak precyzji wypowiedzi ponosi on sam i podmioty, które zdecydowały o publikacji. Nie można również aprobować przedstawiania interpretacji rzeczywistości (oceny) w kategoriach wypowiedzi opisowej (fakty), zwłaszcza że przeciętny czytelnik nie dokonuje egzegezy tekstu i jego rozbiór logiczny i zapoznaje się z nim jednokrotnie. [...] [W]olność prasy i swoboda wypowiedzi, jako filar demokratycznego życia społecznego, nie usprawiedliwia naruszania dóbr osobistych przez przekazywanie informacji niezgodnych z rzeczywistością. Konieczność wykazania prawdziwości informacji o faktach nie jest wymaganiem nadmiernym i nie ogranicza wolności debaty politycznej, a jedynie może

³⁹ Wyrok SN z 3.10.2019 r., I CSK 294/18, LEX nr 3275562.

przysłużyć się jej jakości i wartości [...]. Można natomiast wymagać, by wyrażona ocena, oparta na faktach i okolicznościach stanowiących przesłanki jej ferowania, posiadała dostateczną podstawę faktyczną, gdyż bez niej dojdzie do nadużycia wolności słowa i falsyfikacji rzeczywistości⁴⁰.

Podkreślić także należy, że w rzeczywistości wypowiedź rzadko przybierze jednoznacznie charakter wypowiedzi o faktach lub sądu wartościującego:

Najczęściej występują w niej – w różnym natężeniu – elementy faktyczne i ocenne, a stopień ich natężenia oraz proporcje, w jakich występują stanowią podstawę przyjęcia określonego charakteru wypowiedzi. W takich wypadkach należy zbadać, czy w wypowiedzi można wyodrębnić elementy poddające się testowi według kryterium prawdy lub fałszu, po czym – konsekwentnie – test taki przeprowadzić. [...] [ETPC – przyp. K.dV.] w odniesieniu do wypowiedzi o charakterze ocennym dopuścił możliwość badania, czy „fakty na podstawie których skarżący sformułował swoją ocenę były zasadniczo prawdziwe bądź – inaczej ujmując – czy wyrażone sądy korzystały z «wystarczającej podstawy faktycznej»”⁴¹.

Jacek Sobczak wskazuje na ewolucję podejścia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka do sądów wartościujących. Początkowo ETPC stał na stanowisku, że wobec niemożliwości udowodnienia ocen czy opinii wymaganie dowodu prawdy naruszałoby wolność wypowiedzi. Pomijał tym samym konieczność budowania opinii czy oceny na określonych podstawach faktycznych. Obecnie jednak w orzecznictwie ETPC dostrzega się, że „sąd wartościujący nie podlega wprowadzie udowodnieniu, ale można wymagać, aby wyrażona opinia posiadała dostateczną podstawę faktyczną, gdyż bez niej dochodzi do nadużycia wolności słowa” oraz że „od autora sądu wartościującego nie można wymagać, aby udowodnił jego prawdziwość. Można jednak sprawdzić, czy jego opinia posiada dostateczną podstawę faktyczną, gdyż bez niej dochodzi do nadużycia wolności słowa”⁴². Podejście to widoczne jest również w najnowszym orzecznictwie SN⁴³.

⁴⁰ Wyrok SN z 29.11.2016 r., I CSK 715/15, LEX nr 2186564.

⁴¹ Wyrok SN z 18.01.2013 r., IV CSK 270/12, OSNC 2013, nr 7-8, poz. 94.

⁴² J. Sobczak, *Zmiana paradygmatu wolności środków społecznego przekazu wobec nowych mediów w dobie konwergencji*, [w:] *Media w erze cyfrowej. Wyzwania i zagrożenia*, red. K. Chałubińska-Jentkiewicz, M. Nowikowska, K. Wąsowski, Warszawa 2021, s. 37-38 (wraz z przytoczoną tam literaturą). Na zmianę w podejściu ETPC wskazał też Trybunał Konstytucyjny (zob. Wyrok TK z 12.05.2008 r., SK 43/05, OTK-A 2008, nr 4, poz. 57, pkt 7.4 wyroku). Zob. również: wyrok ETPC z 15.06.2000 r., sprawa Feldek v. Słowacja, skarga nr 29032/95; wyrok ETPC z 27.02.2001 r., sprawa Jerusalem v. Austria, skarga nr 26958/95.

⁴³ Zob. np. Wyrok SN z 30.06.2017 r., I CSK 621/16, OSNC 2018, nr 4, poz. 41. W orzeczeniu tym SN stwierdził: „Odnośnie do wypowiedzi zawierającej oceny, ochronie podlegają tylko

4. Podsumowanie

Postprawda to diagnoza rzeczywistości demaskująca triumf indywidualnych ocen, emocji i przesądów nad obiektywnymi faktami. Centralnym punktem tego zjawiska jest odrzucenie prawdy jako wartości, a więc powszechnie cenionego stanu rzeczy. Jest to w sposób szczególnie jaskrawy widoczne w sferze polityki.

Analizując ten problem, nie da się zignorować rewolucji technologicznej, która umożliwiła ludziom szybką, łatwą i *par excellence* masową komunikację. Przekazywanie informacji – ale i szerzenie dezinformacji – stało się łatwiejsze niż kiedykolwiek, stanowiąc wyzwanie dla współczesnych demokracji liberalnych i działających w ich ramach mediów⁴⁴.

Niezależnie od dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości podstawowym zadaniem prasy pozostaje wiarygodne informowanie. Jak ujmuje to Timothy Garton Ash: „Potrzebujemy wolnych od cenzury, różnorodnych, godnych zaufania środków przekazu, abyśmy mogli podejmować decyzje oparte na rzetelnych informacjach i w pełni uczestniczyć w życiu politycznym”⁴⁵.

Nie traci zatem na aktualności standard działalności dziennikarskiej wyznaczany przez trzy drogowskazy: prawdę, rzetelność i staranność.

takie wypowiedzi ujemne, które korzystały z wystarczającej podstawy faktycznej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2013 r., IV CSK 270/12). Nie może być uznana za rzeczową także taka ocena, która opiera się wprawdzie na faktach prawdziwych, ale celowo tak dobranych, aby uwiarygadniały one krytyczną ocenę naruszającą dobra osobiste innej osoby, mimo braku rzeczywistego związku w świetle zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego wyrażonej oceny z tak dobranymi faktami”.

⁴⁴ Wyzwanie, jakim stała się walka z dezinformacją, zostało dostrzeżone również na poziomie międzynarodowym. Ciekawym przykładem jest uruchomiony w 2015 r. projekt grupy zadaniowej East StarCom, działającej w ramach Europejskiej Służby Działań Zewnętrznych. EUvsDisinfo koncentruje się na dezinformacyjnych działaniach prowadzonych przez Federację Rosyjską wymierzonych w Unię Europejską, kraje członkowskie i państwa sąsiadujące (zob. <https://euvsdisinfo.eu/pl/informacje/> – 14 VIII 2023).

Warto ponadto wspomnieć o powstałym z inicjatywy Komisji Europejskiej Unijnym Kodeksie Postępowania w zakresie Dezinformacji. Jego pierwsza wersja powstała w 2018 r., a kolejna w 2022 r. Sygnatariuszami tego samoregulacyjnego aktu jest kilkadziesiąt podmiotów, w tym kluczowych graczy na rynku cyfrowym, jak np.: Google, Meta, Microsoft czy Twitter (zob. *The Strengthened Code of Practice on Disinformation*, 2022, [on-line:] <https://digital-strategy.ec.europa.eu/en/library/2022-strengthened-code-practice-disinformation> – 14 VIII 2023; *EU Code of Practice on Disinformation*, 2018, <https://digital-strategy.ec.europa.eu/en/library/2018-code-practice-disinformation> – 14 VIII 2023; <https://digital-strategy.ec.europa.eu/en/library/2018-code-practice-disinformation> – 14 VIII 2023; https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/IP_22_3664 – 14 VIII 2023).

⁴⁵ T. Garton Ash, *Wolne słowo. Dziesięć zasad dla połączonego świata*, przeł. M. Godyń, F. Godyń, Kraków 2018.

Bibliografia

Orzecznictwo

- Postanowienie Sądu Najwyższego z 12.11.2003 r., V KK 52/03, OSNKW 2004, nr 3, poz. 24.
Postanowienie Sądu Najwyższego z 22.06.2004 r., V KK 70/04, OSNKW 2004, nr 9, poz. 86.
Postanowienie Sądu Najwyższego z 22.10.2008 r., III KK 137/08.
Wyrok Sądu Najwyższego z 8.10.1987 r., II CR 269/87, OSNC 1989, nr 4, poz. 66.
Wyrok Sądu Najwyższego z 28.09.2000 r., V KKN 171/98, OSNKW 2001, nr 3-4, poz. 31.
Wyrok Sądu Najwyższego z 11.10.2001 r., II CKN 559/99, OSNC 2002, nr 6, poz. 82.
Wyrok Sądu Najwyższego z 5.06.2003 r., II CKN 14/01.
Wyrok Sądu Najwyższego z 17.06.2004 r., V CK 580/03.
Wyrok Sądu Najwyższego z 6.12.2005 r., I CK 204/05.
Wyrok Sądu Najwyższego z 12.09.2007 r., I CSK 211/07.
Wyrok Sądu Najwyższego z 3.11.2010 r., V CSK 156/10.
Wyrok Sądu Najwyższego z 18.01.2013 r., IV CSK 270/12, OSNC 2013, nr 7-8, poz. 94.
Wyrok Sądu Najwyższego z 29.11.2016 r., I CSK 715/15.
Wyrok Sądu Najwyższego z 29.03.2017 r., I CSK 450/16.
Wyrok Sądu Najwyższego z 4.04.2017 r., I CSK 245/16.
Wyrok Sądu Najwyższego z 30.06.2017 r., I CSK 603/16.
Wyrok Sądu Najwyższego z 30.06.2017 r., I CSK 621/16, OSNC 2018, nr 4, poz. 41.
Wyrok Sądu Najwyższego z 21.07.2017 r., I CSK 375/16.
Wyrok Sądu Najwyższego z 24.11.2017 r., I CSK 73/17.
Wyrok Sądu Najwyższego z 9.02.2018 r., I CSK 243/17.
Wyrok Sądu Najwyższego z 9.02.2018 r., I CSK 325/17.
Wyrok Sądu Najwyższego z 18.12.2018 r., IV CSK 501/17.
Wyrok Sądu Najwyższego z 28.08.2019 r., IV CSK 370/18, OSNC-ZD 2021, nr 1, poz. 4.
Wyrok Sądu Najwyższego z 3.10.2019 r., I CSK 294/18.
Wyrok Sądu Najwyższego z 8.12.2020 r., I NSNc 44/20, OSNKN 2021, nr 1, poz. 5.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12.05.2008 r., SK 43/05, OTK-A 2008, nr 4, poz. 57.

Monografie i opracowania

- d'Ancona M., *Postprawda*, przeł. M. Sutowski, Warszawa 2018.
Dobosz I., *Prawo i etyka w zawodzie dziennikarza*, Warszawa 2008.
Garton Ash T., *Wolne słowo. Dziesięć zasad dla połączonego świata*, przeł. M. Godyń, F. Godyń, Kraków 2018.
Keyes R., *Czas postprawdy. Nieszczerość i oszustwa w codziennym życiu*, przeł. P. Tomanek, Warszawa 2018.
Lis W., *Status prawny dziennikarza*, Warszawa 2014.
Nowińska E., *Wolność wypowiedzi prasowej*, Warszawa 2007.
Phillips T., *Prawda. Krótka historia wciskania kitu*, przeł. M. Gębicka-Frać, Warszawa 2020.
Prawo mediów, red. J. Sieńczyło-Chlabcicz, Warszawa 2015.
Prawo prasowe. Komentarz, red. M. Zaremba, Warszawa 2018.

- Raglewski J., art. 212, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 2, cz. 2, *Komentarz do art. art. 212-277d*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017.
- Sobczak J., *Prawo prasowe. Komentarz*, Warszawa 2008.
- Sobczak J., *Zmiana paradygmatu wolności środków społecznego przekazu wobec nowych mediów w dobie konwergencji*, [w:] *Media w erze cyfrowej. Wyzwania i zagrożenia*, red. K. Chałubińska-Jentkiewicz, M. Nowikowska, K. Wąsowski, Warszawa 2021, s. 15-56.
- Tesich S., *The Watergate Syndrome. A Government of Lies*, „The Nation”, 1992, Vol. 6, no. 13, s. 12-14.
- Ward Stephen J.A., *Public Confidence in Media in a Digital Era*, „Georgetown Journal of International Affairs”, 2017, Vol. 18, no. 3, s. 3-10, <https://doi.org/10.1353/gia.2017.0031>.

Źródła internetowe

- Council of Europe Resolution 1003 (1993) – Ethics of Journalism*, [on-line:] <https://assembly.coe.int/nw/xml/XRef/Xref-XML2HTML-en.asp?fileid=16414>.
- Dziennikarski Kodeks Obyczajowy (Kodeks Etyki Dziennikarzy)*, [on-line:] <http://www.dziennikarzp.pl/wp-content/uploads/2010/06/kodeks.pdf>.
- EU Code of Practice on Disinformation*, 2018, [on-line:] <https://digital-strategy.ec.europa.eu/en/library/2018-code-practice-disinformation>.
- European Commission Press Release – Disinformation*, [on-line:] https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/IP_22_3664.
- EUvsDisinfo – Informacje, [on-line:] <https://euvsdisinfo.eu/pl/informacje/>.
- Flash Eurobarometer. News and Media Survey 2022*, [on-line:] <https://europa.eu/eurobarometer/surveys/detail/2832>.
- IFJ Global Charter of Ethics for Journalists*, 2019, [on-line:] <https://www.ifj.org/who/rules-and-policy/global-charter-of-ethics-for-journalists.html>.
- Karta Etyczna Mediów*, [on-line:] <https://www.rem.net.pl/services.php>.
- Kodeks Etyki Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich*, [on-line:] <https://sdp.pl/o-sdp/dokumenty/kodeks-etyki-sdp/>.
- Strengthened Code of Practice on Disinformation*, 2022, [on-line:] <https://digital-strategy.ec.europa.eu/en/library/2022-strengthened-code-practice-disinformation>.

W czasach, gdy niepokojąca (anty)jakość w obcowaniu z faktami staje się coraz bardziej powszechna, książka *(Dez)informacja w czasach (post)prawdy* będzie przewodnikiem dla nauczycieli i lokalnych działaczy społecznych. Stanie się z pewnością lekturą obowiązkową dla studentów i młodzieży szkolnej, a także dla wszystkich tych, którzy są zainteresowani poszerzeniem swojej świadomości medialnej i doskonaleniem umiejętności poruszania się w środowisku współczesnej polityki.

- Ukazuje bowiem, jak wieloznacznymi zjawiskami są (dez)informacja i (post)prawda
- Pozwala rozróżnić metody i techniki komunikowania się polityków ze społeczeństwem
- Przedstawia formy i mechanizmy wykorzystywane w języku mediów
- Obnaża zagrożenia związane z technologią deepfake'ów i dynamicznym rozwojem sztucznej inteligencji
- Odwołuje się do najnowszych badań w tej dziedzinie.

ISBN 978-83-8138-973-0



<https://akademicka.pl>